Referat Informacji i Sprawdzeń

Oddziałowego Archiwum IPN-KŚZpNP

we Wrocławiu

**Zarys ewidencji operacyjnej SB**

Piotr Dyba

**Spis treści**

**Prelekcje**

I – Pojęcie ewidencji operacyjnej – str. 2

II – Kartoteka ogólnoinformacyjna i kartoteki pochodne – str. 3

III – Układ fonetyczny kartotek – str. 4

IV – Stół kartoteczny – str. 5

**Plansze**

V – Zarys historii ewidencji operacyjnej PRL – str. 6

VI – Układ fonetyczny i układ alfabetyczny kartotek – str. 7

VII – Główne zasady układu kartoteki fonetyczno-alfabetycznej – str. 8

VIII – Numeracja akt ewidencji operacyjnej – str. 9

**I – Pojęcie ewidencji operacyjnej**

W pomieszczeniu Kartoteki zgromadziliśmy prawie 300 metrów bieżących kartotek ewidencji operacyjnej byłej Służby Bezpieczeństwa oraz jej poprzedników. Ponad 600 metrów bieżących kartotek paszportowych znajduje się w jednym z magazynów.

Ewidencja operacyjna to zespół środków ewidencyjnych oraz system posługiwania się nimi. Ma na celu uzyskanie maksymalnych efektów działań podejmowanych przez służby specjalne. W tamtych czasach, bez komputerów osobistych, bazą danych był przede wszystkim odpowiednio ułożony papier: kartoteki, księgi, skorowidze, wykazy, itp. Większość środków ewidencyjnych stanowiły kartoteki utworzone z tysięcy pojedynczych, kartonowych kart.

Karty zawierają dane osób stanowiących przedmiot zainteresowania służb specjalnych. Tę samą informację można było przepisać na karty o innym układzie danych i ułożyć według odrębnego klucza, tworząc różne kartoteki. Dzięki temu można było szybciej dotrzeć do potrzebnej informacji.

SB prowadziło cykliczny, zgodny z obowiązującym wtedy prawem, proces brakowania niepotrzebnych akt i sporządzonych do nich środków ewidencyjnych. Przykładowo, regularnie usuwano materiały dotyczące zmarłych osób, których przecież już nie można wykorzystać w pracy operacyjnej, pozostawiano jedynie nieliczne akta o dużej wartości historycznej. Archiwum służb specjalnych to zbiór otwarty – jedne dane się usuwa, wprowadza się nowe. Dlatego w dniu dzisiejszym większość kart kartotecznych pochodzi z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych.

Nielegalne niszczenie zasobu archiwalnego SB miało miejsce na przełomie lat 1989/1990. Starano się masowo usunąć materiały, które pracownicy SB uznali za najbardziej ich obciążające. Część tych materiałów odzyskano. Z ocalonych w ten sposób kart Urząd Ochrony Państwa w 1990 roku stworzył *Kartotekę odtworzeniową*. Jest to zbiór bardzo różnorodnych kart, ułożonych alfabetycznie, zawierający wiele cennych informacji.**II – Kartoteka ogólnoinformacyjna i kartoteki pochodne**

W PRL w zakresie spraw wewnętrznych o charakterze politycznym, wszystkie służby korzystały w poszczególnych województwach ze wspólnej ewidencji operacyjnej i wspólnego archiwum.

Główną kartoteką służb specjalnych była ***Kartoteka ogólnoinformacyjna*** (KOI). Pełniła ona dwie podstawowe funkcje: informacyjną oraz koordynacyjną.

**Funkcja informacyjna** oznacza, że w KOI znajdowały się karty dotyczące wszystkich osób, które były w aktualnym zainteresowaniu służb oraz karty dotyczące wszystkich osób ze spraw już zakończonych, które przechowywane były w archiwum.

**Funkcja koordynacyjna** oznacza, że funkcjonariusz przed rozpoczęciem danej sprawy musiał złożyć zapytanie do ewidencji operacyjnej na wszystkie osoby, które chciał rozpracować. To pozwalało na zwiększenie wydajności pracy, zapobiegało jej powtarzaniu, czy też przeszkadzaniu.

Wszyscy tajni współpracownicy, którzy figurowali w KOI, byli umieszczani również w ***Kartotece pomocniczej***. Składała się ona z kart formatu A8 i poprzez podobieństwo wielkością do kart dziecięcej gry była nazywana „piotrusiami”. Dzięki temu sieć agenturalna była uporządkowana pod względem parametrów istotnych w pracy operacyjnej, między innymi według:

|  |  |
| --- | --- |
| – pseudonimu,  – adresu zamieszkania,  – miejsca pracy,  – zawodu i hobby, | – przynależności do organizacji przed- i powojennych,  – narodowości i grup etnicznych,  – znajomości języków obcych,  – wyjazdów zagranicznych. |

Ewidencja operacyjna pozwalała na dobranie jak najbardziej efektywnego tajnego współpracownika dla danego działania operacyjnego. Bez komputerów, posługując się jedynie papierowymi kartami, można było poddać opozycję wszechstronnej inwigilacji. Jeśli nie było odpowiedniego tajnego współpracownika, funkcjonariusz musiał zwerbować nową osobę.**III – Układ fonetyczny kartotek**

O układzie kart decydował przyjęty klucz. W KOI stosowano następującą hierarchię: najpierw nazwisko (tylko pierwszy człon), potem imię (tylko pierwsze), następnie imię ojca i na końcu data urodzenia. Dla nazwisk dodatkowych oraz drugich imion wykonywano odsyłacze. Obowiązywał układ fonetyczny.

Układ fonetyczny opiera się o wymowę słów, natomiast układ alfabetyczny opiera się o zapis słów. Większość języków posiada o wiele większą gamę dźwięków niż liter w alfabecie. Układ fonetyczny zbliża do siebie podobne dźwięki mimo różnic alfabetycznych w ich zapisie. Układ alfabetyczny zbliża do siebie podobne ciągi literowe pomimo ich zupełnie różnej wymowy.

Były dwa ważne powody wprowadzenia układu fonetycznego. Pierwszy to początkowo bardzo niskie wykształcenie funkcjonariuszy. Bez gruntownej wiedzy o ortografii byli oni jednak w stanie poprawnie pracować.

Drugi powód to Rosjanie umieszczeni na wysokich stanowiskach celem kontroli naszych służb. Pogardliwie mówiono o nich „sowietnik” lub „pop”, czyli „pełniący obowiązki Polaka”. Dzięki fonetyczności układu mogli prawie bezbłędnie przeszukiwać kartoteki pomimo różnic w alfabecie.

Z biegiem lat wzrastało wykształcenie funkcjonariuszy, a zmniejszała się liczba Rosjan kontrolujących ich pracę. Zaczęto wprowadzać zmiany, kartoteki fonetyczne przekształcono na fonetyczno-alfabetyczne oraz alfabetyczne.

Ewidencja operacyjna pełniła również funkcję archiwum zakładowego. Tu znajdowały się również sprawy związane z własnymi kadrami służb: akta osobowe funkcjonariuszy oraz karty sporządzone do tych akt. W tym pomieszczeniu znajdują się kartoteki osobowe funkcjonariuszy UB i SB oraz MO i ORMO, a także Służby Więziennej z początkowego okresu działalności.

Prawie 100 metrów bieżących stanowią inne środki ewidencyjne: inwentarze akt, księgi więźniów, karty poborowych z WKU, kartoteki Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce i jej następców.**IV – Stół kartoteczny**

Kartoteki operacyjne były przechowywane w stołach kartotecznych. Zachowany egzemplarz pochodzi z lat czterdziestych. Stół jest wysoce ergonomiczny, pozwala na wygodne przeglądanie kartoteki w pozycji siedzącej. Zajmuje jednak dużo przestrzeni w porównaniu z szafami kartotecznymi, które mieszczą kilkakrotnie więcej kart przeliczając na zajmowaną przez mebel powierzchnię podłogi.

Stół mieścił od 4 do 6 metrów bieżących kart formatu A6, co oznacza informację o 2-3 tysiącach osób. Przy stołach pracowały przeważnie kobiety, gdyż uważano, że lepiej wykonują zadania tego typu. Panowało powszechne przekonanie, że kobiety w porównaniu z mężczyznami są bardziej uważne  
i skrupulatne, mniej męczą się podczas jednostajnej, długotrwałej pracy biurowej oraz ich pismo jest bardziej czytelne i staranne.

Przy danym stole mogła pracować jedynie funkcjonariuszka, której nazwisko panieńskie lub po mężu nie zawierało się w danym zakresie literowym. Wykluczało to możliwość ingerowania w informacje o własnej rodzinie.

Każdy stół był zamykany na klucz i plombowany na zakończenie dnia pracy. Zazwyczaj przydzielony był do konkretnej pracownicy oraz była wyznaczona pracownica na zastępstwo w przypadku choroby lub urlopu. Praca ewidencji operacyjnej była tak istotna, że nie można jej było przerwać w czasie godzin pracy.

Pracownice ewidencji operacyjnej w ciągu dnia pracy dokonywały sprawdzeń około 300 osób udzielając pisemnie informacji o tych, którzy figurowali w kartotekach. Karty były też na bieżąco aktualizowane pod względem danych osobowych, adresowych, miejsc pracy i innych informacji.

Patrząc obecnie na ten stary, drewniany stół trudno sobie wyobrazić, jak potężne narzędzie pracy służb specjalnych PRL w sobie mieścił.

**V – Zarys historii ewidencji operacyjnej P R L**

Ewidencja operacyjna obsługiwała głównie Służbę Bezpieczeństwa, w części też Milicję Obywatelską i Wojska Ochrony Pogranicza oraz inne jednostki.

|  |  |
| --- | --- |
| Nazwa struktury dla województwa wrocławskiego | Przyczyny reorganizacji |
| **1945–1955 – Wydział II WUBP we Wrocławiu** | Powołanie w 1945 r. Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (MBP). |
| **1955–1956 – Wydział X WUds.BP we Wrocławiu** | Ucieczka 5 grudnia 1953 r. do Berlina Zachodniego Józefa Światły (wicedyrektora Departamentu X MBP), opublikowanie jego wypowiedzi w latach 1954-1955.  Likwidacja MBP w grudniu 1954 r., powołanie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (MSW) i Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego przy Radzie Ministrów (Kds.BP). |
| **1956–1960 – Wydział Ewidencji Operacyjnej KWMO we Wrocławiu** | W 1956 r. likwidacja Kds.BP i powołanie Służby Bezpieczeństwa (SB) podległej utworzonemu wcześniej MSW. |
| **1960–1983 – Wydział „C” KWMO we Wrocławiu** | W 1960 r. nastąpiło utajnienie nazw wydziałów zajmujących się technikami operacyjnymi: pion „A” (szyfry), pion „B” (obserwacja), pion „C” (ewidencja operacyjna), pion „T” (technika operacyjna), pion „W” (perlustracja korespondencji).  W 1962 r. przeprowadzono gruntowną reformę ewidencji operacyjnej, pion „C” pracował przez następne lata według tych zasad. Przede wszystkim ujednolicono zasady rejestracji i ewidencjonowania prowadzonych spraw operacyjnych. |
| **1983–1990 – Wydział „C” WUSW we Wrocławiu** | W 1983 r. zatwierdzono reorganizację MSW trwającą od 1981 r., piony zajmujące się technikami operacyjnymi określono jako Służbę Zabezpieczenia Operacyjnego. |

VI – **Układ fonetyczny i układ alfabetyczny kartotek**

O układzie kart w głównych kartotekach decyduje nazwisko (tylko pierwszy człon), imię (tylko pierwsze), imię ojca, data urodzenia, w tej właśnie kolejności. Dane matki lub miejsce urodzenia nie wpływają na układ. Dla nazwisk wieloczłonowych lub przybranych oraz drugich imion wykonywano odsyłacze. Pierwsze tworzone kartoteki posiadały układ fonetyczny.

**Układ fonetyczny**

Układ fonetyczny opiera się o wymowę słów, a nie ich zapis. O wymowie decyduje również kolejność liter, łączenie ich w sylaby, dwudźwięki. Układ fonetyczny zbliża do siebie podobne dźwięki mimo różnic alfabetycznych w ich zapisie.

**Większość języków posiada o wiele większą gamę dźwięków niż liter  
w alfabecie.**

Na kartotekach fonetycznych są w stanie poprawnie pracować osoby, które nie znają dobrze języka polskiego lub nie posiadają gruntownej wiedzy o polskiej ortografii: słabo wykształceni funkcjonariusze oraz kontrolujący ich Rosjanie.

|  |  |
| --- | --- |
| Układ fonetyczny | Układ alfabetyczny |
| Gurkowski Andrzej | Górowski Stanisław |
| Gurowski Jan | Gurkowski Andrzej |
| Górowski Stanisław | Gurowski Jan |

W układzie fonetycznym o kolejności decyduje wymowa.

Litery pierwsze nazwisk są takie same „g”, litery drugie nazwisk „ó” i „u” brzmią tak samo i nie decydują tu o układzie, litery trzecie są takie same „r”, więc o układzie zadecyduje czwarta litera - „k” jest przed „o”.

Następnie o układzie tych samych fonetycznie nazwisk: Gurowski i Górowski decyduje imię: Jan jest przed Stanisławem.

**Układ alfabetyczny**

Układ alfabetyczny opiera się o zapis słów, a nie o wymowę dźwięków. Układ alfabetyczny zbliża do siebie podobne ciągi literowe pomimo ich zupełnie różnej wymowy.

Kartoteki ściśle alfabetyczne są trudniejsze w przeszukiwaniu, błędy ortograficzne w zapisie nazwiska uniemożliwiają odnalezienie właściwej osoby lub trzeba jej szukać w kilku odległych miejscach.

Nowożytne kartoteki operacyjne posiadają układ alfabetyczny bez polskich znaków diakrytycznych – bez rozróżniania „n” - „ń”, „s” - „ś”, „ż” - „ź” - „ż”, itp.

**VII – G ł ó w n e z a s a d y u k ł a d u k a r t o t e k i f o n e t y c z n o – a l f a b e t y c z n e j**

1. Podstawę układu kartoteki stanowi alfabet składający się z **22 liter** według następującej kolejności:

A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, R, S, T, U, W, Z.

2. Nieuwzględnione litery alfabetu polskiego układa się:

ą – jak litery – on

ć – jak litera – c

ę – jak litery – en

ł – jak litera – l

ń – jak litera – n

ó – jak litera – u

ś – jak litera – s

y – jak litera – i

ź, ż – jak litera – z

3. Znaki pisarskie języków obcych układa się jak na przykład:

v – jak litera – w

q – jak litery – kw

x – jak litery – ks

ä – jak litery – ae

ӧ – jak litery – oe

ü – jak litery – ue

č – jak litery – c

4. Karty ewidencyjno-adresowe układa się według alfabetu,  
o którym mowa w ust. 1, a o kolejności kart wypisanych dla osób  
o jednakowych nazwiskach decydują dalsze personalia tych osób  
w następującej kolejności:

– imię,

– imię ojca,

– imię matki,

– data urodzenia (rok, miesiąc, dzień) poczynając od najstarszych wiekiem, np.:

Koc Adam s. Adama i Zofii, ur. 1898 r. II. 3,

Koc Adam s. Adama i Zofii, ur. 1898 r. XII. 2,

Koc Adam s. Adama i Zofii, ur. 1899 r. XII. 2.

5. Jeżeli w karcie brak jest imienia ojca (nieznany), układa się ją w pierwszej kolejności, np.:

Koc Adam s. –,

Koc Adam s. Adama,

Koc Adam s. Jerzego.

6. Na kolejność układu kart nie ma wpływu fakt posługiwania się przez osobę kilkoma imionami i na przykład układa się kartę założoną dla Koc Adam-Zygmunt s. Józefa przed kartą założoną dla Koc Adam-Antoni s. Zygmunta.

7. Przy układaniu kart nie bierze się pod uwagę jednakowych liter bezpośrednio po sobie następujących, np.:

Ossowski – układa się jak – Osowski,

Kott – układa się jak – Kot,

Anna – układa się jak – Ana.

8. Litery „Ch” występujące na początku wyrazu traktuje się jak „H”, np.:

Chmielewski – jak – Hmielewski.

Powyższe nie ma zastosowania, gdy „ch” występuje w środku wyrazu.

9. Litery „rz” zawsze traktuje się jak „rz”.

10. Literę „m” występującą przed „b” lub „p” traktuje się  
w układzie jak „n”, np.:

Zaremba – jak – Zarenba,

Jampolski – jak – Janpolski.

11. Literę „b” występującą przed „c”, „k”, „s” traktuje się  
w układzie jak „p”, np.:

Sobczak – jak – Sopczak,

Bobkowski – jak – Bopkowski,

Grabski – jak – Grapski.

12. Literę „d” występującą przed „c’, „k”, „s” traktuje się  
w układzie jak „t”, np.:

Widczak – jak – Witczak,

Podkowa – jak – Potkowa,

Podsiadły – jak – Potsiadły.

13. Literę „i” występującą po „a”, „e”, „o” traktuje się  
w układzie jak „j”, np.:

Maik – jak – Majk,

Madei – jak – Madej,

Choina – jak – Chojna.

14. Karty ewidencyjno-adresowe z nazwiskami dwuczłonowymi układa się według pierwszego członu nazwiska, nie biorąc pod uwagę jego drugiej części, np. Koc-Bobrowski układa się w grupie nazwisk Koc i o dalszej kolejności decydują pozostałe dane osobowe według zasad określonych w ust. 1–12.

15. Nazwiska obce poprzedzone dodatkowymi sylabami traktuje się jako całość i układa się według pełnego brzmienia, np.:

De Loche – jak – Deloche,

D’Abrignon – jak – Dabrignon.

Dla nazwisk tych wypisuje się ponadto karty-odsyłacze:

Loche – patrz – **De Loche**,

Abrignon – patrz – **Dabrignon**.

16. Nazwiska i imiona o brzmieniu niepolskim układa się ściśle według ich pisowni nie uwzględniając zasad ustalonych w ust. 7–12, np.:

Schultz – jak – Schultz\*,

Müller – jak – Mueller.

\* W *Kartotece ogólnoinformacyjnej WUSW we Wrocławiu*  
litery „Sch” i „Sh” traktowane są zawsze na początku wyrazu jak „Sz”.

**VIII – Numeracja akt ewidencji operacyjnej**

**Numer rejestracyjny**

Nadanie numeru rejestracyjnego **rozpoczynało** oficjalnie daną **sprawę**. Zapisywano go cyframi arabskimi, jest on ciągły dla danego województwa. Nadawano go na podstawie księgi, czyli ***Dziennika rejestracyjnego spraw operacyjnych***.

Karta założona na osobę będącą w bieżącym rozpracowaniu zawierała na awersie dane osobowe oraz dane kontaktowe do funkcjonariusza operacyjnego prowadzącego sprawę, a na rewersie jedynie numer rejestracyjny. Służyło to dodatkowemu utajnieniu aktualnej pracy operacyjnej służb specjalnych. Osoba obsługująca *Kartotekę ogólnoinformacyjną* (KOI) nie wiedziała, w jakim celu dana osoba jest rejestrowana. Cel rejestracji był wyjaśniony w innej kartotece, tj. *Kartotece rejestracyjnej* (KR). Karty w tym zbiorze były ułożone według numerów rejestracyjnych, zawierały dane osobowe zarejestrowanej osoby, powód rejestracji, itd. Dostęp do tej kartoteki miały tylko nieliczne osoby, stanowiła ona istotne uzupełnienie KOI.

**Numer archiwalny**

Nadanie numeru archiwalnego **kończyło** oficjalnie daną **sprawę**. Numer archiwalny składał się z dwóch części: 1) oznaczenia cyfrą rzymską tzw. działu akt, czyli kategorii spraw operacyjnych oraz 2) arabskiego numeru kolejnego z danego ***Dziennika archiwalnego***. Prowadzono odrębne dzienniki dla poszczególnych **czterech działów akt operacyjnych**:

**I** – **sieć agenturalna**, czyli zwerbowani współpracownicy: tajni współpracownicy (TW), osoby zaufane (OZ), lokale kontaktowe (LK); w tym dziale akt umieszczano też kandydatów na współpracowników (K lub kTW), czyli osoby, które bezskutecznie próbowano zwerbować;

**II** – **inwigilacja**, czyli sprawy operacyjne zakładane na osoby lub grupy celem ich prewencyjnej, niejawnej obserwacji i ewentualnego działania: kwestionariusze ewidencyjne (KE), sprawy operacyjnego sprawdzenia (SOS), sprawy operacyjnego rozpracowania (SOR);

**III** – **sprawy dochodzeniowo-śledcze** zakładane na konkretny czyn polityczny, prowadzone jak typowe śledztwo, kończące się postępowaniem sądowym;

**IV** – **sprawy obiektowe** (SO) dotyczące dużych grup, partii politycznych, zakładów pracy, prowadzone prewencyjnie przez długi okres czasu, nieraz kilkadziesiąt lat.

Karta osoby, wobec której zakończono już działania operacyjne, posiadała więcej danych. Awers zawierał dane osobowe, jednak rewers wypełniony był informacją dotyczącą numeru rejestracyjnego, przebiegu i rodzaju sprawy oraz jej numeru archiwalnego. Dzięki temu można było wypożyczyć z archiwum konkretne akta. Numer archiwalny oznaczał dosłownie, w której części archiwum i w jakiej kolejności znajdowała się zakończona sprawa.